

## Rodacy pożegnali Mistrza Andrzeja Pityńskiego.

W sobotę 26 października, w samo południe tłumy rodaków uczestniczyły w nabożeństwie żałobnym zmarłego cztery lata temu artysty rzeźbiarza, wielkiego Polaka Andrzeja Pityńskiego. Mistrza żegnali synowie, rodzina, przyjaciele, władze państwowe i samorządowe, mieszkańcy Ulanowa, gminy, powiatu, województwa, a także delegacje i goście z dalekich zakątków kraju i z zagranicy.

Uroczysta msza święta odprawiona pod przewodnictwem ks. proboszcza Kazimierza Żyłki oraz słowo Boże wygłoszone przez ks. Prałata Józefa Lizaka były dla wszystkich żałobników wielkim duchowym i patriotycznym przeżyciem. Urna z prochami ś.p. Mistrza Andrzeja Pityńskiego w otoczeniu płomieni świec i białych czerwonych kwiatów miała głęboką wymowę.

Jak zaznaczył w słowach pożegnania Burmistrz Ulanowa Stanisław Garbacz - *Andrzej Pityński był nie tylko artystą, był strażnikiem pamięci o tych, którzy walczyli i oddali życie za Polskę. Jego dzieła stały się głosem polskiej historii, przypominającym światu o losach naszego narodu. Mistrz z pełną świadomością tworzył rzeźby, które miały mówić o tragicznych wydarzeniach, ale i o nadziei na lepsze jutro. W jego sztuce spletały się bolesne wspomnienia o zbrodniach, takich jak Katyń i Wołyń z niezłomnym duchem walki o wolność. Dla przyszłych pokoleń jego prace są nie tylko pomnikami przeszłości, ale także przestrogą i nauką na przyszłość. A w każdym z jego dzieł, które rozsiane są po świecie można odnaleźć ślady Ulanowa - tego miejsca, które formowało jego ducha i wartości. Dla Andrzeja Ulanów był nie tylko miejscem urodzenia, ale symbolem wszystkiego, co dla niego najważniejsze: miłości do Polski, wolności i niezależności. Choć życie rzuciło go daleko, do Ameryki, nigdy nie zapomniał o swoich korzeniach. Wracił tutaj tak często jak mógł, a jego rzeźby stały się hołdem dla ludzi, których losy były tak blisko związane z historią Ulanowa i Polski.*

*W tym szczególnym dniu chcę także wyrazić moją głęboką wdzięczność dla Andrzeja za wszystkie rzeźby i dzieła, które podarował swojemu rodzinnemu miastu. Dzięki tym bezcennym darom, możemy na co dzień obcować z jego twórczością w Muzeum Rzeźby Andrzeja Pityńskiego, które jest prawdziwą perłą naszej kultury. Dziękuję Ci Mistrzu za ten wyjątkowy dar. Dziękuję Ci za to, że Ulanów był zawsze w Twoim sercu, dziękuję za Twoją pasję, miłość do Ojczyzny, za Twoje ponadczasowe dzieła. Drogi Przyjacielu, zapewniamy, że na zawsze pozostaniesz w sercach i pamięci nas wszystkich.*

Po mszy świętej uroczysty kondukt żałobny prowadzony przez krzyż i orkiestrę dętą przeszedł ulicami Ulanowa na cmentarz parafialny, gdzie odbyły się dalsze uroczystości pogrzebowe. Urna z prochami zmarłego Mistrza wieziona była przez karawan konny w asyście husarii i ułanów, które tak często towarzyszyły Mistrzowi w jego życiu prywatnym i artystycznym. W ostatniej ziemskiej drodze Andrzejowi Pityńskiemu hołd oddała kompania honorowa Wojska Polskiego, która salwą honorową uczciła Jego pamięć.

Mistrz Andrzej Pityński, artysta o międzynarodowej sławie, Kawaler Orderu Orła Białego zgodnie ze swoją wolą spoczął w rodzinnym grobowcu, obok brata Januszka na cmentarzu parafialnym w Ulanowie.

Samorząd Gminy i Miasta Ulanów dziękuje mieszkańcom Ulanowa, mieszkańcom Gminy i wszystkim rodakom za godne pożegnanie wielkiego człowieka, wielkiego patrioty, wielkiego artysty - Andrzeja Pityńskiego.

Mistrz, spoczywaj w pokoju.

---